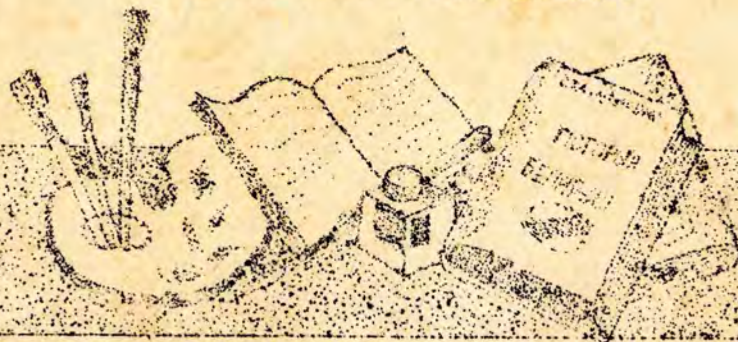
БЕЛАРУСКАЕ СТУДЭНЦКАЕ ЗГУРТАВАНЬНЕ

КРЫВІЦКІ СЬВЕТАЧ

ВУЧЫСЯ, ПРАЦУЙ І ЗМАГАЙСЯ...



Nr.2-3(4-5) Мюнхэн-1946 ЛЮТЫ-САКАВІК

Ż M I E S T .

x x x x x -o-O-o- x x x x x x

VIVAT ACADEMIA!

UNIVERSITAS CONDITA EST! - takoj tradycyjnaj formułaj Rector Magnificus abvieściŭ fakt zaisnavańnia ŭ Miunchenie novaj ALMA MATER z dniom 16-ha lutaha 1946 hodu.

Novy ŭniversytet jość źjaviščam biaz prykładu ŭ historyji. tvaryŭsia jon i paŭstaŭ nadziva zhodnaj pracaju pradstaŭnikoŭ šmatlikich narodaŭ, jakich vajennaja bura zakinuła na čužynu. Służyć jon budzie duchovym patrebam moładzi 16-ci nacyjaŭ, jakoj nia sudžana siańnia zdabyvać aśvietu na rodnaj ziamli. Znajšłasia tut i ładnaja častka kryvickaje moładzi, jakaja naroŭni z inšymi radasna vitaje hety vialiki fakt. Razumiejučy ŭsiu jaho histaryčnuju vahu, jana prystupaje da pracy z enerhijaj i vieraju ŭ svaje siły.

- o - o - o -

Gaudeamus igitur,
Iuvenes dum sumus!
Post iucundam iuventutem,
Post molestam senectutem,
Nos habebit humus!

- o - o - o -

25-ha SAKAVIKA.

Pamiatny rodny ściah dziaržavy,
Ad daŭnych spaŭšaje viakoŭ,
Iz dzion minuŭšaj prodkaŭ słavy
Adžyŭ, žyvi Naš Kraj iznoŭ!

(pieśnia bieł. partyzanaŭ)

Historyja 25-ha Sakavika siahaje svaimi karenńiami ŭ dalokuju minuŭščynu našaj Baćkaŭščyny. Horda i mahutna stajała na ŭschodzie Eŭropy našaja dziaržava - Vialikaje Kniastva Litoŭskaje až da XVI st. U hety čas adnak jano musiła ciažka zmahacca z uschodniaju navałaj, akramia taho, adbivać napady turkaŭ na poŭdni i niamieckich kryžanoscaŭ na poŭnačy. Karystajučysia z hetaha vielmi ciažkaha pałažeńnia, naš zachodni susied pačaŭ roznymi sposabami padkopvać našuju samastojnaść.

Častka našaj šlachty i mahnataŭ, zanadžanaja roznymi abiacanymi pryvilejami, pačała zaraŭžvać naš narod i pierachodzić na bok voraha. Naš zachodni susied, slacham roznych vunijaŭ, namahaŭsia paniavolić našuju Baćkaŭščynu. Narod, adnak, pryvykšy da samastojnaha žyćcia nia moh nikoli pahadzicca z nakinutym jamu čužoju siłaju paradkam, abmiažoŭvajučym jaho duchovaje i materyjalnaje žyćcio. Ideja samastojnaści biełaruskaha haspadarstva ŭściaž žyła i znajšła svajo vyražeńnie ŭ šmatlikich paŭstańniach, što prakacilisia burnaju chvalaj pa našych ziemlach u 1648 - 1654 h.h. (Paŭstańni: Niababy, Niapaliča, Chveśki, Kryvašapki, Harkuša i inš.). Astaŭšysia viernym svajmu narodu, kryvicki kniaź Januš Radzivił u 1655 h. zrabiŭ sprobu adnaŭleńnia Vialikaha Kniastva Litoŭskaha pry dapamozie Švedyji. Nažal, hetaha jamu nie ŭdałosia ažyćciavić, bo jon paŭ u zmahańni z palakami. Jahonyja plany chacieŭ pravieści ŭ žyćcio kryvicki mahnat hetman Paval Sapieha. Ale i hetaja sproba nie ŭdałasia, bo kraj i narod biełaruski byŭ zmučany doŭhimi vojnami i nia zmoh u hety čas razharnuć šyrejšaha i pieramožnaha zmahańnia za svaje ideały.

Hetyja narodnyja paŭstanni i sproby adnaŭleńnia dziaržaŭnaha žyćcia śviedčać ab vialikim heraiźmie biełarusoŭ i žyvučaści niezaležnickaj idei.

Paśla hetych niaŭdač pačaŭsia sapraŭdny „Sturm- und Drangperiode" suproć kryvickaha relihijnaha i nacyjanalnaha žyćcia. Zakon za zakonam, dekret za dekretam, pasypalisia roznyja pastanovy abmiažoŭvajučyja volnaści pravasłaŭnych. Najciažejšym-ža ŭdaram dla biełaruskaha narodu, davodziačym jaho da poŭnaha dziaržaŭnaha zaniapadu, była zaborona kryvickaj movy va ŭradach i sudoch (1697h.).

Nacyjanalnaje žyćcio zastałosia isnavać tolki ŭ sialanstvie.

... A vieki išli, mianialisia manarchi, burylisia kališci mahutnyja dziaržavy, kališnija vaładary stalisia paaniavolenymi...

Pryhniatalniki źmianilisia - niavola-ž zastałasia taja samaja.

Nie zahinuli adnak staryja tradycyji, lehendy ab minuŭšych słaŭnych dniach. Žyŭ taksama i duch narodny.

Chvala nacyjanalnych i sacyjalnych paŭstańniaŭ u zachodniaj Eŭropie XIX st. dakaciłasia da nas i hučnym recham adbiłasia na našych ziemlach. Lepšyja syny našaha narodu pajšli pad vyzvolnickija štandary Dyktatara Biełarusi i Litvy K. Kalinoŭskaha i ... zhinuli. Čornyja siły muraŭjoŭskaj reakcyji akazalisia fizyčna dužejšymi. Złomany krylli paŭstancaŭ, ale ich duch nia złomany.

Jak toj dub-vołat, kališci pyšna zialony, stajaŭ naš narod u zmahańni za svaje pravy. Pazryvaŭ dziki viecier krasu jaho - liście, pałamaŭ słabiejšyja halinki, zanios ich dzieści daloka na čužyja paletki. Zdavałasia-b što dub zamior... Nie! Jon žyvie, bo jaho karenńie žyvoje; jano razrastajecca i macnieje.

1917 -ty hod. Heta byŭ hod vialikaha ŭzdymu i vyjaŭleńnia našych siłaŭ. Da hetaha času biełaruski adradženski ruch nastolki ŭzmacnieŭ, što kali załamaŭsia „carski vialikan na hlinianych nahach" i zavalilisia ścieny „turmy narodaŭ", biełaruski narod adrazu prystupiŭ da ždziejśnieńnia śviatych svaich ideałaŭ - adnaŭleńnia svaje dziaržaŭnaści. U s i e b i e ł a r u s k i K a n h r e s , jaki adbyŭsia ŭ śniežni 1917 -ha h. u Miensku, paćvierdziŭ hetyja imknieńni abviaščajučy Biełaruś - respublikaj.

Niamała było pieraškodaŭ, što narastali na zachadzie i ŭschodzie, ale biełaruski narod, jaki prahnuŭ voli, nie adstupaŭ.

25 -ha Sakavika 1918 -ha h., paśla ŭsianočnych abradaŭ,kali pieršyja kasulki ŭzychodziačaha sonca ŭvarvalisia ŭ salu pasiedžańniaŭ, RADA BIEŁARUSKAJ NARODNAJ RESPUBLIKI III -aj ustaŭnoj hramataj abviaściła B I E Ł R U Ś N I E Z A L E Ž N A J N A R O D N A J R E S P U B L I K A J :

„Hod tamu nazad narody Biełarusi, razam z narodami Rasieji, skinuli jarmo rasiejskaha caryzmu, jakoje najciažej z usich prydušyła Biełaruś; nia pytajučysia narodaŭ, jon kinuŭ naš kraj u pažar vajny, jakaja daščentu zrujnavała harady i vioski biełaruskija. Ciapoer my, Rada BNR, skidajem z rodnaha kraju apošniaje jarmo dziaržaunaj zaležnaśoi, jakoje było nakinutaje rasiejskim caryzmam na naš volny i niezaležny kraj.

Ad hetaha času Biełaruskaja Narodnaja Respublika abviaščajecca niezaležnaj i volnaj dziaržavaj. Sami narody Biełarusi, u vasobie svajho ŭstanoŭčaha sojmu, pastanoviać ab budučych dziaržaŭnych suviaziach Biełarusi..."

Hety viekapomny akt abudziŭ sercy biełaruskaha narodu i dadaŭ jamu jašče bolš siły i viery ŭ svaju vialikuju spravu. Iznoŭ pačynajecca zmahańnie za ŭładu na Biełarusi. Iznoŭ narod padaje svoj hołas i kaža što jon žyŭ i žyć choča. U čynnaje zamacavańnie Aktu 25 -ha Sakavika vystupajuć advažnyja sluččaki. Jany svajoju kryvioju padpisvajuć Akt Niezaležnaśoi. Pała achviaraj i šmat kaho z tych, što pieršymi padniali volny ściah dziaržaŭny. A hołas adnaho iz ich, Jazepa Losika i siańnia hučyć zaklikajučym zovam:

„Vašyja śviečki zapalenyja i vy stanovicciesia apostałami biełaruskaje spravy. Ciapier, jak jasnyja zorki, razyjdziecciesia vy pa Biełarusi, kab paniaści z saboju vialikuju radaść ab uvaskrasieńni Biełarusi. Vy skažacie narodu biełaruskamu, što Ajčyna jaho ŭvaskrosła, što ŭžo ražbita damavina jaho i daloka adkinuty kamień ad hroba jaho. Vy skažacie,što Biełaruś žyła, žyvie, žyć budzie i što niedaloka ŭžo „Abiacanaja Ziamla" jaje".

A.A.

-o-o-o-

Razharajsia chutčej, moj ahoń, miž imhły,-
Chaj ciabie šum viatroŭ nia pužaje:
Pahašajuć jany ahaniočak mały,
- A vialiki - krapčej razduvajuć.
Razharajsia chutčej, zichaci, ahaniok, -
Kab, kali i zamior ty biaz doli,
Usich spužaŭ-by strašny abstupiŭšy ich mrok,
Chaj ahnioŭ nia tušyli-b nikoli.

M. Bahdanovič.

N i a p ł a č c i e .

Nia płačcie...
                    Nie tamu, što śloz škada.
Ci škadavaŭ ich chto kaliści dla krainy?
Ale tamu, što los Jaje nam znoŭ addaść,
Tut, na čužynie nas nia kinie.

My vierniemsia damoŭ! Z adkrytaj hałavoj,
Iz soncam u dušy i pieśniaju na vusnach
My projdziem pa šlachoch, parosłych złoj travoj,
Apyrskanych kryvioj -
                              i ŭ pył zatopčam vuściš.

Jak zory, na vačoch u kožnaha sinieć
Karali buduć śloz, choć vypłakana stolki,
Dy viecier z rodnych niŭ žurbotu adžanie
I pavyjmaje z duš tuhi dzikoj ihołki.

Prysieŭšy na piasku pad nieaju viarboj,
Paastavim my viatrom panikłyja čupryny
I skažam: „Rodny Kraj, daŭ Boh, my znoŭ z Taboj,
Dazvol služyć Tabie, -
                              my ŭsio z pakoraj prymiem".

I zaśmiajucca nam, až serca zabalić,
I zaśmiajucca znoŭ, až u hrudziach zakole,
Kryviččyny majoj błakitnyja pali,
Kachanyja ŭ čužoj krainie, jak nikoli.

Nia płačcie-ž,
                    nie tamu, što śloz škada,
Ci škadavaŭ ich chto kaliści dla krainy?
Ale tamu, što los Jaje nam znoŭ addaść,
Tut, na čužynie nas nia kinie!

N. A.

Č A M U N I E „B I E Ł A R U S" ?

U Nr. 1 „Kryvickaha Śvietača" ja karocieńka pakazaŭ, čamu nazoŭ „Kryvičy" jość našym nacyjanalnym nazovam. Uźnimajecca pytańnie: a što možna skazać ab nazovie „Biełarus, Biełaruś, biełaruski", što pramaŭlaje za i suprać jaho? Adkazu na pryviedzienaje pytańnie paśviačony hety artykuł.

Sam siabie naš narod daŭniej biełarusami nikoli nia zvaŭ.

A z čužnikoŭ nazoŭ „Białorusini" streŭsia para razoŭ u XIV stah.u Palakoŭ, a za imi raz-dva strŭsia ŭ tym-ža časie ŭ pruskich niemcaŭ. Užyty jon byŭ u značańniu „kryvič uschodniaha abradu" abo „kryvič-pravasłaŭny". I voś čamu, jak było ŭžo zaciemlena ŭ Nr.1 „Kryvickaha Śvietača",chryścijanie ŭschodniaha abradu - pravasłaŭnyja i vunijaty, z hledzišča viery zvalisia ŭ Kryvii Rusinami, a viera ruskaju, bo pravasłaŭnaja viera, z jakoj paśliej častkava paŭstała vunija, pryjšła da nas za pasiarednictvam Kijeva,Rusi. Heta z adnaho boku. A z druhoha, u Kryvii na pahraničču z Polščaju jość šmat hieahrafičnych nazovaŭ z karaniom „bieł"(r. Biełaja, r. Białanka, m. Biełaja, Bielsk, Biełastok i inšyja).

Z hetaje pryčyny ŭ jakichś Palakoŭ paŭstała sproba ŭtvaryć dla zvańnia Kryvičoŭ pravasłaŭnaje viery nazoŭ „Biełarusin", kab adroźnić ad pravasłaŭnych Ukraincaŭ. Ale hetaja sproba nie udałasia i dalej my ani ŭ Palakoŭ, ani ŭ pruskich Niemcaŭ hetaha nazovu nie sustrakajem.
U Maskoucaŭ pad tatarskim upłyvam słova „biely" było synonimam słova „volny, słaŭny". Dziela taho tam „Biełoj Rušju" zvali prastoru kala Archanhielsku, jak najmieniej zaležnuju ad Tatar. U Maskoŭskim haspadarśtvie „Rušju" zvali nia tolki ziemli zasielenyja Maskoŭcami, ale i ŭsialakija inšyja ziemli, naležačyja da Maskoŭskaha haspadarstva, značycca, taksama ziemli finskija i turka-tatarskija. Dziela taho, kali časć kryvickich ziemlaŭ na ŭschodzie była adarvana ad zadzinočanaha kryvickaha haspadarstva i pryłučana da Maskoŭščyny, dyk henyja ziemli ŭ Maskoŭskim haspadarśtvie tak sama stali „Ruś", ale ich stali zvać „Biełaja Ruś", bo jany nie pieražyli tatarskaje niavoli.x Car Aleksiej Michajłavič tytułavaŭ siabie „Car Vielikija, Małyja i Biełyja Rośsii". Ale ŭ Maskoŭščynie mienavanyja kryvickija ziemli zvaŭ „Biełoj Rušju" tolki „posolskoj prikaz", značyc ministerstva zahraničnych spravaŭ, a „moskovskije ludi", jak intelihiencyja, tak i narodnyja masy, zvali Litvoj, Lićvinami, jak narodnyja masy zavuć i ciapieraka, dzie na kryvicka-maskoŭskim pahraničču sustrakajucca z Kryvičami. Kali pry pieršym padziele polska-kryvickaj Rečypaspalitaj novaja časć Kryvii była pryłučana da Maskoŭščyny, dyk, podle staroha sposabu, utvoranaja z jaje hubernia była nazvana „biełorusskoj". Ale dalej hetaha maskoŭskaja zahraničnaja palityka adrazu nia išła, i Kryvickija ziemli, pryłučanyja da Rasieji pry 2 -im i 3 -im padziele Rečypaspalitaj, a taksama pryłučanaja ŭ pačatku XIX stah. Biełastoččyna, zastalisia „Litvoju". Maskoŭski-ž prosty narod uvieś, a intelihiencyja ŭ vializarnaj balšyni i dalej usich Kryvičoŭ zvali Litvoj, Lićvinami, a nie Biełarusami. Puškinu taksama paŭstańnie ŭ Kryvii 1831 h. było „chvalavańniem Litvy" („čto vozmutiło vas? Volnienije Litvy ? Ostavtie, eto spor słavian miežđu soboj".).
Ukraincy ŭ staršuju paru zvali nas Kryvičami, a paslej až da apošniaha času Lićvinami, jak narodnyja masy ŭkrainskija zavuć nas i ciapieraka. Lićviny (podle ciapierašniaha nazovu) zvali i zavuć nas Gudai (mn. lik, adz. lik - Gudas), Łatyšy i Estoncy - Kryvičami.
Pad naciskam maskoŭskim i niekatoryja intelihienty kryvickija, asabliva niesviadomyja, stali zvać siabie ŭ XIX stah. Biełarusami, ale mała było takich. I tolki ŭ kancy XIX stah. Franciš Bahuševič uvodzić hety nazoŭ u kryvickaje žyćcio, a pašyraje jaho, užo ŭ XX stah. „Našaja Niva".
Užo adzin toj fakt, što nazoŭ „Biełaruś" i h. d. chvalšyvy i nakinuty nam Rasiejcami vielmi błaha ab im śviedčyć. Nichto nia choča mieć asabistaha imieni abo proźvišča chvalšyvaha, a što-ž kazać ab nazovie nacyjanalnym, imieni ŭsiaho narodu.
Ale heta jašče najmienšaje licha. Šmat horšaje toje, što zvyčajny kryvicki i čužy intelihient, pryvykšy da nazovu „Biełarusy" nidzie ŭ staroj litaratury jaho nie znachodzić i ŭ jaho paŭstaje dajmo, što naš narod heta źjava novaha času, čuć nia vydumka adradženskaha ruchu kryvickaha.
A ŭžo zusim niahodna toje, što samo słova „Biełaruś" i h.d. nia moža być nazovam apryčonaha narodu, jano pakazvaje tolki adcienak taho pajma, što jościeka ŭ pradmietniku rus, bo ci biely, ci čyrvony, ci žoŭty, ci jakoha inšaha koleru Rus, zaŭsiody heta budzie tolki Rus. Dziela taho čužniki nia mohuć zrazumieć, jak možna zvacca Biełarusami i być apryčonym narodam. Užyvajučy nazoŭ „Biełarusy" my ŭsiudy ŭ śviecie ahitujem suproć siabie. Kab pry nazovie „Biełarusy" čužniki piera-

x Što mienavanym sposabam paŭstaŭ nazoŭ „Biełaja Ruś" u maskoŭskim haspadarśtvie, a sproba jaho ŭ Palakoŭ, davioŭ prof. Saratаŭskaha ŭniversytetu Iljinski ŭ čas. „Slavija".

kanalisia ab našaj nacyjanalnaj apryčonaści, treba ich praviešci pieraz universytecki kurs navuki ab našym narodzie, što, viedama, zjaŭlajecca utopijaj.

Dziela mienavanaj zahany nazovu „biełarus", asabliva dziela zahany apošniaje, časć Kryvičoŭ na čale z Viačasłavam Łastoŭskim viała užo ad 1918 -ha hodu prapahandu suproć nazovu „biełarus" i za „Kryvič". Užo u 1924 -ym h. nazoŭ „kryvičy"byŭ pryniaty u BSSR kiraŭničymi kołami kryvickaha hramadzianstva, ab čym miž inšym svietčyć historyja kryvickaje litaratury Maksima Hareckaha, vydanaja u Miensku 1924 h. Ale krychu paślej hety nazoŭ byŭ u Savietach maskoŭskimi kamunistymi zabaronieny.

Ciapieraka čało kryvickaha ruchu i balšynia kryvickaha hramadztva naahuł adkinuli chvalšyvy i škodny nazoŭ "biełarusy" i adnavili stary nazoŭ našaha narodu „kryvičy". Taja časć Kryvičoŭ, što užyvaje jašče nazoŭ „bielarusy" z pryčyny niaviedańnia, daviedaŭšysia taksama zamienić jaho na praŭdzivy svoj nazoŭ „kryvičy". Praŭda, maskalafiły buduć vystupać suproć nazovu „kryvič" i za „biełarusa", bo im usialakaja suviaź iz Maskoŭščynaju daroždaja za dolu svajho narodu, ale nie zapynić im praŭdy dy taho, što zjaŭlajecca kanièčnaju patrebaju usiaho kryvickaha narodu.

J. Stankievič.

C I T O L K I D R U K A R ?

„Usio źnikaje, prachodzić jak dym -
Śvietły-ž śled budzie viečna žyvym".
M. Bahdanovič.

Niaredka pačuć možna, što na śviecie hetym užo ničoha novaha, dasiul niaviedamaha, nia dziejecca, što ahulnyja padziei, a navat paroj adzinočnyja fakty, i tyja paŭtarajucca. Zrazumiełaja reč, Z takoju jaŭna skrajniaha typu dumkaj možna tolki umoŭna zhadzicca, nu bo uva usiakaj dumcy dasca naahuł vyšukać niejkaje ziernie praŭdy. A u historyji, pry syntetyčnym jaje razhladzie, dajecca faktyčna vyjavić jakajaści asablivaja cykličnaść pracesaŭ, vynikajučaja, vidać, z niejkich ahulnych vialikich zakonaŭ zyćcia i sužyćcia hramadztvaŭ. Ale ŭsio-ž niešta u joj pavinna być novym i zmiennym u kožnuju paru, bo historyja jošć niečym pływučym i na miescy nie staić, ani da jaho nie viartajecca. A voś zaŭsiody novymi u joj i jošć ludzi, dy viečna novym jošć čas-para - dva kanstruktyŭnyja i niasupynna źmiennyja faktary historyji. Vialikija ludzi, što u svaju paru u toj ci inšy sposab viali za saboju narod, tvaryli (i tvorać) historyju. Kali-b chto zachacieŭ skazać, što jakraz naadvarot - heta sama hramadzkaja masa vysuvaje paroju pravadyroŭ, dazvalajučy im viaści (i časta zvodzić...) siabie, a značyć, jana sama i tvoryć historyju - to ad hetaha, badaj, histaryčny praces svaje isnaści nia zmienić. Biasspréčnym, bo astajecca fakt, što vialikia ludzi syhrali u historyji kožnaha narodu vykľučna važnuju rolu i im, a nie masie staviacca i buduć staviecca pamiatniki, bo ichni kult u narodzie maje zaŭsiody hłyboka asensavany źmiest, a čyny ichniaha žyćcia, jak horďaść usiaje nacyji, pierachodzić u ahulnuju skarbnicu narodnaha zdabytku i služać impulsam da ŭzdymu novych, pryjšoŭšych na źmienu starym, pakaleńniaŭ.

Biełarusa - studenta budzie zaŭsiody paciahvać da siabie asoba dr. Franciška - Hieorhija Skaryny - adnoj z samych vydatnych i samych cikavych asabistaściaŭ našaje staryny. U artykule hetym dajecca sproba zarysoŭki i adcieniavańnia jahonaje indyvidualnaści, jak čałavieka svaje pary i kryviča, na tym histaryčnym fonie, na jakimrazyhrałasia drama

hetaha pryhožaha aanaadračeńniem i sumnaha svaim epiloham žyćcia vialikaha patryjoty rodnaje ziamli.

Zvyš 400 hod tamu nazad dr. Fr. Skaryna prasłaviŭsia byŭ na ŭsiu tahačasnuju Eŭropu svaimi pieršadrukami, roŭnych jakim tady było nia šmat. Nam važna toje, što vypuščanyja im u śviet pieršyja kryvickija knihi mieli vykľučna vialikaje značeńnie dla biełaruskaha narodu, tak u sensie nutranych kulturnych, aśvietnych i relihijnych dačynieńniaŭ u našym haspadarstvie taho času, Vialikim Kniastvie Litoŭskim, jak i na jaho vonki. Niezaležna ad ich kančatkovaha łosu, jany buduć zaŭsiody adnym z važniejšych dokazaŭ viadučaje roli kryvičoŭ na ŭschodzie Eŭropy taje pary.

Dr. Fr. Skaryna byŭ rodam „iz słaunaho hrada Połocka" - jak čytajem u drukavanych im knihach. Na toj bo čas Połack, choć straciŭšy byŭ, praŭda, svajo daŭniejšaje značeńnie na reč novaha palityčnaha centru - Vilni, usio-ž žyŭ jašče poŭniaj nie pahasšych tradycyjaŭ svaje hordaje minuŭščyny, astaŭšysia pry tym i nadalej ruchavym handlovym vuzłom na ŭźmiežžy eŭrapejskaha Ŭschodu. (Žyło ŭ im tady da 100 tysiač žycharoŭ). Budučy dalej, čymsia Vilnia, adsunutym ad čužackich upłyvaŭ (hutarka ab polskich, bo ab maskoŭskich tady i ŭspaminu być nie mahło) dy majučy etnahrafična čystaje kryvickaje akružeńnie, horad mieŭ čysta kryvicki charaktar. Ad starych kniaziouskich zamkaŭ da biednych chat i kramaŭ drobnych handlaroŭ - usiudy zhodna panavaŭ adzin duch, adna čysta narodnaja stychija - horad i pravincyja arhanična dapaŭnialisia ŭ suhučnuju harmoniju. Voś u takim Połacku i naradziŭsia la 1486 hodu Fr. H. Skaryna, syn Łuki, siarednia bahataha mieščanina. Jak vidać, pachodziŭ jon nie z bajarskaha, pryvilehijavanaha ŭ toj čas stanu, a prosta z narodu „paspalitaha"... Siarod nižejšych stanaŭ jon ros i ŭzhadavaŭsia, paznaŭšy dobra ichniaje žyćcio, zvyčai i imknieńni, dy praniaušysia ich zakinutaściu i niadolaj. A tamu i jasna, što, mocnaja svajoj naturalnaj łučnaściu z narodam kryvickaja stychija byłoje kniazioŭskaje stalicy, dzie žyvym jašče snavaŭ duch tajemnaje staryny - minułaje słavy, hłybaka zapała ŭ dušu budučaha vučonaha, daŭšy adzin niaźmienny kirunak jaho dumkam i čynam - usio dzieła dabra svajho „ludu paspalitaha". Ab hetym vialikim ukachańni i pryviazanaści da ŭsiaho pryrodnaha napiša jon šmat paźniej, jak ab naturalnaj žyćciovaj paśladoŭnaści rečaŭ: „Poniežа ad pryraženia źviery, chadziaščyja u pustyni, znajuć jamy svaja, ptcy latajuščyja pa vozduchu, viedajuć hniezda svoja; ryby, pływajuščyja pa moru i u rekach, čujuć viry svaja; pčoły i tym padobnaja baroniać vullou svaich, - tako-ž i ludzi, ikdzie zradzilisia i uskormleny suć-ža bozie, k tamu miestu vialikuju łasku imajuć" (Transkrypcyja M. Hareckaha).

Dakładniejšych daadzienych i padrabiaznaściaŭ z žyćcia vučonaha dajšło da nas vielmi skupa, dy i z taje horstački faktaŭ, roznymi ludźmi i ŭ roznuju paru prypadkova sabranych, ciažka adtvaryć poŭny i sapraŭdny abraz hetaha dastojnaha pradstaŭnika biełaruskaje staryny.

Viedama, što atrymaŭšy pačatkovuju aśvietu ŭ baćkoŭskim domie, vučyŭsia dalej u Vilni. Dzie i jakuju naviedvaŭ tam školu - nieviadoma. Nieŭspadzieŭki, la 1504 -ha hodu, proźvišča Skaryny znachodzim na śpisku studentaŭ krakaŭskaha ŭniversytetu. Niespadziavanym heta było z 2 -ch pryčyn: 1. Skaryna byŭ mieščaninam i jak taki,(pa tahačasnych zakonach) nia mieŭ prava na navuku ŭ vyšejšych školach. 2. Ła baćkoch jon byŭ pravasłaŭnym. Kali-ž jaho pryniali na ŭniversytet, značyć, jon musiŭ z adnaho boku - mieć silnuju pratekcyju našych dziaržaŭnych dziejnikaŭ i vilenskaha mahnactva, z druhoha-ž - pryniać katalictva. Šah taki moh być tolki vymušany niaŭmolnaj nieabchodnaściu i nichto siańnia nie skaža, što praz heta syn słaŭnaha Połacka adyjšoŭ byŭ ad kryvickaha ludu, ci staŭ na słužbu inšym, bo hetamu pieračyć usia jaho paźniejšaja dziejnaść. Fakt prychilnaści da hetaje spravy i ŭspamohi z boku vysoka pastaŭlenych asabistaściaŭ stalicy śviedčyć, što siarod našaje intelihiencyji taho času dastatkovym było razumieńnie

patreby kulturnaje łučnaści z Zachadam i kožnaja sproba ŭ hetym kirunku vitałasia i družna ŭspamahałasia. Słovam, tym ci inšym paradkam talenavity i niazvyčajna pracavity ale biedny junak (Majemaści baćkoŭ jaho nie chapiła-b badaj na zakup adnych piśmovych pryładaŭ !...x) słuchaje lekcyjaŭ na filazafičnym fakultecie Jahielonskaje Akademii. A Krakaŭ, z jahonaj akademijaj, karystaŭsia ŭ toj čas nie biez zasłuh słavaj „schalastyčnaje ćviardyni", u jakoj znajšli schoŭ hnanyja z Zachodu viasnuščym vietram Adradžennia apošnija cieni siaredniaviakoŭja. Voś heta adstałaść Krakava ad prahresyŭnaha duchu taho času i była, mahčyma, pryčynaj, što małady Skaryna, pierasiliŭšy ŭsie niastačy i niahody (u mižčasie pamierli jaho baćki i dziadźka ŭ Vilni) dy končyŭšy ŭ 15o6 hodzie ŭniversytet, nia spyniajecca na zdabytym tut navukovym tytule („eximius artium doctor"), a imknіecca dalej na Zachad, adkul dalataŭ i ŭ tuchłyja krakaŭskija mury śviežy podych humanizmu. Jon intryhavaŭ čutkuju dušu i maładuju fantaziju vučonaha dy paryvaŭ jaho serca tudy, dzie hadami ŭžo išło zmahańnie za vyzvaleńnie indyvidualnaści čałavieka z-pad ucisku miortvaje dohmy. Voś tudy, dzie pad jarkim soncam Italii bili krynicy Rencsansu, i nakiroŭvajecca pieškam, adno z kijkom u ruce dy chatulomx za plačyma, naš entuzijast navuki i naviny. Dy i nielha-ž jaho tak nie nazvać, zvažyŭšy ŭsiu junackuju ryzykoŭnaść namieranaha im šahu. Pra hety duža cikavy adrezak žyćcia vučonaha (15o6-1512) absalutna nijakich viestak da nas nie dachavałasia. (Prynamsi tak sprava vyhladaje na siańnia). I tolki ŭ 1512 h. źjaviŭsia jon pierad vučonaj kalehijaj Paduanskaje Akademii prystupajučy adrazu da ekzamienu na stupień doktara medycyny. Jakim paradkam i dzie nabraŭ Skaryna nieabchodnych viedaŭ dziela zdabyćcia, samaje vysokaj na toj čas, navukovaje stupieni - astajecca pakul zahadkaj. U Padui zdabyć ich nia moh, bo jakraz toj paroj Akademija nie pracavała. Z radkoŭ staroje akademickaje chroniki vynikaje, štoxx „5 -ha listapada 1512 hodu ŭ carkvie Urbana sabrałasia medycynskaja kalehija ŭniversytetu, da jakoje tak pramoviŭ vice-preor fakultetu Musaci: - Šanoŭnyja panovie daktary! Pryčyna sklikańnia vašaha šanoŭstva nastupnaja: Jošć niejki duža vučony junak, doktar navuk, biedniak, jaki z niazvyčajna dalokich krain, mahčyma za tasiačy z liškam milaŭ ad hetaha słaŭnaha miesca, dziela pavialičeńnia słavy i čeści jahonaje, a taksama hetaje škoły i kalehii našaje, pryjšoŭ siudy piechatoju i žadaŭ-by ad kalehii atrymać stupień doktara medycyny darma.." Paśla hetaha, jak uspaminaje ŭniversytecki letapis, uvajšoŭ „biedny junak mahistar Francišak Skaryna, syn pamioršaha Łuki z Połacka". zahadzia paznajomiŭšysia z šyrokimi viedami junaka, kalehija adnadušna dapuściła jaho da ekzamienu biaz nijakaje płaty. Hety ekzamien, u prysutnaści špiarša 14 -ci, a paśla 24 -ch ekzamienataraŭ, Skaryna vytrymaŭ bliskuča i byŭ adnahałosna pryznany doktaram medycyny (Doctor in medicis). Pry vielmi ŭračystych abstavinach doktar Bart. Baryzon pacałavaŭ junaka i ŭskłaŭ na jaho vonkavyja adznaki doktara medycyny. Ciapier, dapiaŭšy viaršyni tahačasnych mahčymaściaŭ - skončyŭšy dva ŭniversytety, a značyć, zdabyŭšy adukacyju, jakaja na toj čas była samaj vysokaj, moh Skaryna ŭziacca za naładžańnie svajho asabistaha žyćcia, bo doktarskaja stupień davała prava zaniać luby pačesny pasad, a navat prysutničać na schodach uradu i prymać udzieł u kiravańnixxx dziaržavaj. Ale i hetym razam jon nia choča astanavicca na dasiahnutym dy supačyć na laŭrach, choć nichto-b hetamu i nia ździviŭsia, bo zasłužyŭ na ich prykładnaj nastojlivasciu i česnaju pracaj. Dy nie asabistyja vyhody ci roskaš, vidać, pastaviŭ byŭ sabie za metu žyćcia naš słaŭny pradzič. My pavinny być udziačny losu, što mienavita z našaha narodu ŭ toj čas vyjšaŭ taki nieabydzionnaha pakroju čałaviek.

---

x kłunak

xx za J. Vićbičom „Vialiki syn vialikaha narodu".

xxx ibidem.

Užo jak doktar, Skaryna puskajecca jašče ŭ padarožža pa zachodniaj Eŭropie. Dzie byvaŭ, jakija krai naviedaŭ - iznoŭ-ža mała viedajem. Treba dumać, što jakraz hetaje padarožža, praz jakoje naš vučony niepasredna, skazać-by datykalna, paznajomiŭsia z cyvilizacyjnaj, haspadarčaj, palityčnaj i sacyjalnaj strukturaj Zachadu - pakazała jamu z usioj vyjaŭnaściu i niaźbitaściu faktaŭ na toj naturalny dystans, jaki adździalaŭ naš kraj, što žyviŭsia dasiul kulturnymi sokami Bizantyji, ad Zachadu. Skaryna bačyŭ, što adnym z hałoŭnych faktaraŭ chutkaha prahresu na Zachadzie byŭ humanizm, jaki ŭ nas tady zdabyvaŭ jašče tolki prava na isnavańnie,u toj čas jak na Zachadzie jon užo byŭ ładam adšviažyŭšy zastajałuju atmasferu biazdušnaje schalastyki i carkviennaje hehemonii ŭ žyćci narodaŭ. Adradžeńnie klasyčnaha mastactva i litaratury, vyzvaleńnie dumki i indyvidualnaści čałavieka, uzdym navukovaha tvorstva, dy złamańnie feadalnaha ładu i zaniapad aŭtarytetu carkvy naahuł - voś asnaŭnyja jahonyja asiahnieńni. I jak nia dziva, a choć za krynicu i asnovu humanizmu pasłužyŭ klasyčny kulturny zdabytak staradaŭnaje Hrecyji i Rymu, usio-ž u dalejšym svaim raźvićci daŭ jon pieršy silny impuls da raźvićcia asobnych nacyjanalnych litaraturaŭ u Eŭropie.

Dr. Fr. Skaryna, jaki byŭ adnym z samych aśviečanych ludziej svaje pary i, jak taki, biassprečna nia moh nia iści za ducham času - jon duža dobra razumieŭ sutnaść humanizmu i jaho važnuju rolu na Zachadzie i byŭ jaho haračym prychilnikam. Piastujučy-ž u sercy svaim „vialikuju łasku" da ziamli pradziedaŭ, jon chvareŭ za jaje dušoju, što hareła vialikim žadańniem padniać svoj kraj da zachodniaha ŭzraŭniu i pryščapič u im novyja humanistyčnyja idei. Daroha-ž da hetaje mety viała tolki adna - praz pavyšeńnie dy pašyreńnie aśviety ŭ narodzie. A jak lohka tady davałasia aśvieta, Dr. Skaryna sam najlepš viedaŭ. Viedaŭ jon taksama, što na Zachadzie, dziakujučy heniju Joh. Gutenberg'a, kniha daŭno pierastała być pradmietam zbytku, a, pajšoŭšy ŭ masy, stałasia stymułam chutkaha kulturnaha raźvićcia. Drukavanaja kniha i pa siańniašni dzień astałasia najvažniejšym i najpapularniejšym pasiarednikam u pieradačy elementaŭ kultury i cyvilizacyi novym pakaleńniam, i, takim čynam, jošč hałoŭnym faktaram prahresu naahuł. U tuju-ž pierad-skarynienskuju paru knihi (vykłučna rukapisnyja) byli ŭ nas jašče redkaściu i nia mieli sabie cany, tak, što karystacca imi mahli tolki samyja bahatyja, ci vysoka pastaŭlenyja niamnohija ludzi, siarod jakich likam pieravažali asoby duchoŭnaha stanu. Knihi-ž tyja, sami pa sabie, amal tolki relihijnaha źmiestu, pisalisia ŭ movie rytuału - dalokaj ad žyvoj movy narodu i ŭžo praz heta choć-by dla jaho nie dastupnyja. A na hetym Skarynie, jak humanistamu - zmaharu za novyja idealy, zaležyła vielmi šmat. Viedajem-ža, što samaj charakternaj i niazvyčajnaj dla taje pary rysaj jahonych pohladaŭ było słužeńnie „paspalitamu dobramu". U im bačyŭ vučony misiju svajho žyćcia. Zdabyvaŭ jon viedy, mučyŭsia na čužynie ŭ viečnym niedastatku, puskaŭsia ŭ ryzykoŭnyja vialikija vandroŭki pa Eŭropie tolki dzieła henaje vialikaje mety, inia jakoj - Ziamla rodnaja i Narod. Voś hetamu jon i zadumaŭ dać zrazumiełuju, dobruju i pa mahčymaści niedarahuju, svaju, kryvieckuju drukavanuju knihu, jakoj, akrom aśvietnych, vučony prypisvaŭ jašče inšyja zadańni - ale ab hetym paźniej.

Zaviaršyŭšy svaje padarožža pa Eŭropie, dr. Skaryna ŭsio-ž na Backaŭščynu nie viartajecca, a pasialajecca ŭ Prazie Českaj z namieram uziacca tut za drukavańnie knih. Šah hety nia ciažka zrazumieć, tak jak u Prazie jakraz najlahčej było tahdy razdabyć nieabchodnyja materyjały i drukarskija mašyny, bo čechi, rana pieraniaŭšy ad niemcaŭ drukarskuju štuku, užo tady byli vysaka jaje raźviŭšy. Anak,kab abstalavać i puścić u ruch drukarniu, patrebny byli nienałyja hrošy, a ich u vučonaha tak jak i nia było zusim... I tut pakazałasia, što zadumanaja im sprava byla vielmi na časie i znajšła poŭny rezanans na radzimie, adkul na skarynin klič adhuknulisia ludzi, jakija viedzieć, dobra razumieli ŭsiu jaje histaryčnuju

vahu i karyść, dy ŭmieli nia tolki pachvalić inicyjatara, ale i padtrymać jaho maralna i mataryjalna. Z dapamohaju pryjšli tak mahnaty z Vilenskaha Panskaha Bractva, jak i bahatyja miaščanie, jakija vidavočna haruzilisia svaim vučonym suroŭzičam. Ci dapamahała duchavienstva - treba sumniavacca... Asablivaj jahonaj udziačnaściu, nie biez sacyjalnaj, zdajecca, predestynacyji, karystaŭsia rajca Bahdan Ońka i hałava stalicy Jakub Babič. Dziakujučy ichniaj spahadzie i družnaj dapamozie cichija mroji vučonaha mahli stacca sapraŭdnaściu: dnia 6 žniŭnia 1517 h u Prazie vyšła ŭ śviet pieršaja drukavanaja kryvickaja kniha - skaryninski „Psałtyr". Duža važnaja heta data ŭ našaj historyji. Sioleta budziem sviatkavać 429-yja ŭhodki našaha druku! Skaryna pracuje niaŭtomna i za 3 hady vydaje až 22 knihi, što razam zlažylisia na jahonuju „B ibliju", jakuju jon „Bohu ko čci i ludziam paspalitym k dobramu naučeńniu" vyłažyŭ i adbiŭ jak na tahačasnuju drukarskuju štuku heta niazvyčajnaje dasiahnieńnie - dokaz vysokaj pracavitaści i pracazdolnaści vučonaha. Pasla niamieckaha i českaha, biełaruski pierakład Biblii byŭ 3-cim u śviecie. Tolki u 1575 h. była jana pierakładziena na ukrainskuju movu. Paŭstaje pytańnie čamu Skaryna-humanist pačaŭ vydavieckuju pracu jakraz ad Biblii, a nie ad jakoj-niebudź inšaj knihi. A tamu imienna, što:1.Humanizm, vystupajučy suprać ustanoŭlenych Carkvoju dohmaŭ i suprać jaje aŭtarytetu ŭ sviecckich spravach, ničym nie padryvaŭ sviataści B iblii, ci relihii naahuł. A tamu humanistyja byli, jak praviła, hłyboka relihijnymi i vysoka etyčnymi ludźmi. Takim byŭ i dr. Fr.Skaryna. 2.Biblija była tahdy knihaj, jakaja słužyła nia tolki da relihijnych praktyk, ale i za adziny amal, ahulna pryznany školny padručnik dy knihu dziela samaadukacyji. 3.U svajoj vydavieckaj pracy vučony naš kiravaŭsia asablivymi metami čysta relihijnaha charaktaru, da čaho i patrabavaŭ pierakłaści „Bibliju" na biełaruskuju movu. Da hetaje spravy jašče viernimsia.

Paznajomiŭšysia naležna z drukarskaj spravaj i abstalavaŭšy ŭsim nieabchodnym svaju drukarniu, dr. Skaryna pastanaviŭ pieranieści jaje z Prahi ŭ Vilniu. Jahonaje latucieńnie - razharnuć na rodnaj ziamli šyrokuju kulturna-aśvietnuju pracu, jakaja-b ažyviła i aŭdaraviła našaje žyćcio na dalejšuju metu - zdavałasia pryjmać kankretnyja formy. Skaryna pakidaje Prahu i ....jak na dziva, zamiest jechać na poŭnač cieraz Polšču, jon nakiroŭvajecca na zachad i ŭ Vittenberhu (zachodniaja Turynhija) naviedvaje samoha M.Lutara! Fakt hety taki cikavy, dy nastolki važny, što nijak nielha jaho uvažać za čystuju vypadkovaść, bo Vittenberg nielažaŭ nikoli „pa darozie ..." z Prahi ŭ Vilniu x) :nie padlahaje dyskusii, što dr. Skaryna pajechaŭ tudy sumysla z namieram bačyć i asabista hutaryć z vialikim refarmataram zachodniaje carkvy. I tut prychodzicca pavažna zastanavicca nad matyvami, što papchnuli byli vučonaha na hetu , mała skazać , vielmi ryzykoŭnuju, a prosta avanturničuju na toj čas pryhodu. Bo było heta jakraz u hetym pamiatnym 1520-ym h., kali Luter publična spaliŭ byŭ papskuju bullu-anafiemu i, parvaŭšy hetym usie znosiny i ŭkłady z Rymam, pačaŭ rašučaje zmahańnie z katalickim kaściołam. Uva ŭsioj badaj Niamieččynie pajšła relihijnaja vałynka niačuvanaha dasiul maštabu, jakaja pačaŭsysia ad haradoŭ, a prakaciŭšysia pažniej hroznaj chvalaj sialanskich buntaŭ - na cały vick z lišnim parušyła supakoj Niamieččyny i niekatorych sumiežnych krajoŭ. Voś-ža tudy, dzie naśpiavali vialikija padziei času, i ciahnuła našaha vučonaha prarodzica. H eta pakazvaje, što dr.Skaryna byŭ niatolki ŭ kursie ŭsich kulturnych, relihijnych i palityčnych spravaŭ svaje pary, ale i abiartaŭsia ŭ kruhoch, što mieli niepasredny ŭpłyŭ na tahačasnyja padzieji, ci inakš,byŭ la stanka,na jakim tvaryłasia žyvaja historyja.

---

x) Hl. J. Vičbič - ibid.

Ale hetym razam svajoj advahi vucony amal nie pryplaciu zycciom: fakt naviedannia M. Lutara dalokim hasciom nia skryusia pierad razjaranym katalickim kleram. Skaryna byu zatrymany, abvinavacany u spacuvanni „hiereziji" (kolki u hetym doli praudy - nijak sudzic nielha...) i z miesca zasudzany na smierc cieraz spalennie... Takija recy byli u tuju razruchu na paradku dzionnym. Jak vyrabiusia vucony z henych tarapatau - niamaviedama. Adno ladnaje castki jaho knih usio-z nia minuu los inkvizycyji. Sam fakt sustrecy z vialikim refarmataram, choc i biassprecny, niknie u zmrocnaj hlybini viakou. Viestka, sto byccam M. Lutar mieu vyrazicca ab nasym vuconym, sto jon „apanavany niacystaj silaj" - mala vyhladaje na praudu. Kali-b usio-z joj pavieryc, dyk nie maloj, vidac, byla roznica u pohladach hetych 2 -ch vialikich synou adnaje epochi, ale roznych ziamiel. Adsukannie sladou henaje duza vaznaje sustrecy pralilo-b smat sviatla na asobu dr. Skaryny naahul.

Pieraviozsy drukarniu u Vilniu dr. Skaryna vydaje u 1523 -ym hodzie „Apostala", krychu pazniej „Maluju padaroznuju knizycu" i, jak nia zal a na joj spyniajecca nazausiody dziejnasc hetaha znamianitaha calavieka - na 35-37 -ym hodzie jahonaha zyccia! Fakt takoha raptounaha zapynu uzo sam praz siabie smat havoryc. Za prycyny padajucca zvycajna familijarnyja perturbacyji, intryhi pierapiscykau knih i h. p. sto spravy absalutna nie vyjasniaje, bo takoha rodu pieraskody zlamali-b moza nie adnaho smiarotnika, tolki nie calavieka takoje duchovaje i maralnaje vartasci i nia raz vyprabavanaj vynoslivasci, jakim byu Skaryna u paru pounaha roskvitu jaho sil. A, navat, kab i try razy spalili jamu drukarniu, jon mieu dosyc addanych ludziej siarod samych bahatych i vysoka pastaulenych kruhou stalicy, kab kantynuavac svaju vaznuju pracu. Sto u ihru uvachodzili tut spravy daloka vazniejsaha patencyjalu , svietcac: 1). Ucioki dr. Skaryny ad prasledu(!) za miazu (u Prusiju) i abaronny list hiercaha Albrechta[x],z jakim toj zviarnuusia da vialikaha kniazia litouskaha i da vilenskaha mahistratu(!), ustupajucysia za dr. Skarynu, jak viadomaha u Europie vuconaha. Vidac nie biez asnovy licyu jon vialikaha kniazia i vilenski mahistrat za suvinounych u kryudzie, jakaja stalasia vuconamu. Jano, vidac, tak i bylo. 2). Kanfiskata majemasci vuconaha i pakarannie jaho karalom polskim hramataju z 1532 -ha h. Heta nahadvaje uzo niejki sapraudy „asablivy prastupak". Jaki? Nia budzma tolki za chutkimi u vysnavach...

Uzo vysej bylo pamianuta, sto dr. Skaryna byu nia tolki vialikim vuconym, ale i duza ruchavym calaviekam svaje pary, jaki sapraudy trymau ruku na pulsie tahacasnych padziejau, centram jakich byli spravy carkvy: u mukach pierararadzennia, splyvajucy niaredka kryvioju .fanatycnych „abaroncau viery" ci jaje „refarmatarau", pierazyvala rymskaja carkva metamarfozu - strasala z siabie pyl siarednich viakou. A sto-z tady, zapytajem , dziejelasia u nas? - Zvonku pacynala napirac Maskva (strata Smalensku i sumieznych ziemlau), u nutry narastali polskija sympatyji siarod mahnactva i bajarstva, sto mahlo miec svoj karen u zusim naturalnym imknienni da prahresyunaha zachadu. Bo ad casu, kali turkami byla adrezana ad nas Bizantyja, i da casu naviazannia kultur-

---

x Nota bene faktam nie biez znacennia josc, sto pakryudzany nas vucony, majucy takija syrokija znajomasci dalej na zachadzi, sukaje dapamohi jakraz u aposniaha Hochmeister'a d. Deutschen Ordens. Chopic tolki prypomnic, sto toj-za Albrecht v. Preußen u 1525 -ym h.(!) abjaviu svoj kraj svieckim hiercahstvam, praviousy na usioj linii reformu svaje carkvy u duchu navuki Lutera. Apraca taho Albrecht, viadomy u historyjisa svajej vialikaj prychilnasci da ludziej navuki i baracbitou za novyja ideji taho casu. Na jaho dvary znachodzili achovu i apieku smat jakija achviary rymskaha i jamu padobnaha prosledu. U 1544 -ym h., Albrechtam zasnavany byu u Königsberg'u universytet, na jaki sprasiu jon vuconych z usich krajou. Moh tam pracavac i dr. Skaryna, chacia scvierdzic hetaha pakul nie udalosia.

nych suviaziaŭ z Zachadam nastupiŭ ŭ nas niekatory nutrany zastoj. Kali Skaryna pryjechaŭ na baćkaŭščynu, kab zrušyć heny zastoj - duch siaredniaviakoŭja panavaŭ u nas jašče niepadzielna. Voś treba dumać, što, pa duchu taje pary, uvažajučy relihijnuju reformu za pieršuju stupień da vyšejšaha kulturnaha raźvićcia krainy, dastojny naš prarodzič pieranios byŭ ideji Zachadu, adpaviedna ich transfarmujučy, na naš hrunt i namiaraŭsia pryščapić ich cieraz svaje knihi. Jakimi byli zamysły dr. Skaryny - dakładna ničoha skazać nielha. Usia heta sprava pakryta tajamničym zmrokam. Adno sudziačy pa vyšej pryviedzienych słovach samoha M. Lutera i dalej pa reakcyji, jakuju vyklikała akcyja vučonaha ŭ Vilni, treba sudzić, što jahonyja tezy byli niatolki aryhinalnyja ale i radykalnyja.

Ale vialikaja heta sprava nie udałasia... Čamu? Bo była nie na časie, i heta jasna: dr. Skaryna pieraros byŭ svoj kraj na niekalki pakaleńniaŭ upierad i pryniesienyja im idei byli-b dobra pryniatyja i zrazumietyja, ale - chacia-b z 30 hod paźniej -(jak viadoma, tak jano paźniej i stałasia.)A ŭ toj čas, kali „z bohasłavienstva papy" uradava praśledvałasia i ŭ nas usiakaja „zachodniaja herezija", jany tolki zmarozili kroŭ u žyłach i...ad vialikaha vučonaha adviarnulisia navat tyja, što jamu raniej pamahali i spahadali. I tak, aryhinalnaja sproba azdaraŭleńnia relihijnaha žyćcia na Biełarusi u 30-ch hadach 14-ha stalećcia była zdušana u začatku, a jaje inicyjatar pajšoŭ na vyhnańnie, maza nazaŭsiody pakidajučy rodnuju ziamlu. Fakt hety treba pastavić pobač z najsumniejšymi u našaj historyji.

Chopić adnu chvilinu zastanavicca, kab ujavić sabie ŭsiu histaryčnuju vahu hetaje niaŭdačy. Zachodniaja aryjentacyja ŭ nas usčiaž nabirała siły. Padziei pajšli žyvym tempam: Nie prajšło i čećvierci vieku paśla banicyji pieršaha kryvickaha refarmatara, jak refarmacyjny ruch pierakidajecca (ciapier užo cieraz Polšču) na našyja ziemli. Tempa, z jakim achapiŭ jon vyšejšyja našy słaji ŭva ŭsich kutkoch Biełarusi, svietčyć, jajoj balučaj była heta sprava ŭžo ŭ toj čas. Ale vypłyŭšy z čužych krynic i pryjšoŭšy da nas cieraz čužoje pasiarednictva, dy nia majučy nijakaje łučnaści z samym narodam, refarmacyjny ruch u nas, uspychnuŭšy zrazu jarkim połymiam, chutka prytuchaje i, nia majučy nijakaha idealahičnaha kiraŭnictva, „dzičeje", razbiŭšysia na całyja dziesiatki kirunkaŭ i sektaŭ. Druhoha Skaryny, nažal, nie znajšłosia. I tak, zamiest uparadkavańnia i azdaraŭleńnia, ruch hety ŭnios u žyćcio našaje chaos, jaki paźniej patrapili adpaviedna vykarystać inšyja (polski arhanizavany katalicyzm (jezuity), „russkaja viera" i t. p.)i ŭ kančalnym rachunku davioŭ da amal pahałoŭnaj straty našaha vyšejšaha stanu. Astaŭlaju zboku sacyjalna-palityčnaje abličča hetaj spravy. Kolki škod i stratаŭ paciarpieli my (i cierpim pa siańniašni dzień) z pryčyny relihijnaha nutranoha raźbićcia i niaŭstojlivaści truna choć-by pryblizna aznačyć. Nia treba zabyvacca, što palityka našych „usłužlivych susiedziaŭ" adnosna nas, ad pačatku našaha zaniapadu pa siańniašni dzień (a i zaŭtra budzie nia inačaj) stajała na relihijnych kołach.

Hetaha davoli kab bačyc, što aznačała-b dla nas stvareńnie ŭ pačatku XIV st. kryvickaje nacyjanalnaje carkvy na ŭzor luteranskaje , što, najpraŭdapadobniej, u kančalnym rezultacie i ležała ŭ namierach dr. Skaryny. Viartajučysia da jaho pavažanaj asoby, treba adznyčyć, što niavyklaravańnie skaryninskaje prablemy ŭ nas vypłyvaje naturalnym čynam častkova z niedachopu krynic, častkova-ž z trudnaściaŭ dostupu da tych, jakija isnujuć. Sumny fakt amal kampletnaha źniščeńnia skaryninskich vydańniaŭ praz duchavienstva (nia tolki katalickaje, ale i pravasłaŭnaje) - treba pryznać za sapraŭdnaść. Kali što zachavałasia, dyk tolki za miažoju. I tak, adziny ŭ śviecie kamplet, i to badaj ci poŭny, jahonaje „Bibliji" pierachavaŭsia da siańnia ŭ „British Museum" u Londanie; ŭnikum „Psaltyra" 1517 h. maje być jašče ŭ Maskvie. Sioje-toje miełasia ŭ Biełaruskim Muzeji imia I. Łuckieviča ŭ Vilni. Jak jość z hetym siańnia - chto-ž skaža?

Taki na sianniasni dzien stan nasych viedau ab doktaru filazofiji i doktaru medycyny, Fr. H. Skarynie z Polacku, jahonym dziejnym, pracavitym zycci i jaho niesamavitym epilohu. Asabisty jaho los - los silnaje indyviduaLnasci, ab vielicy jakoj my siannia tolki imhlistaje mozam miec ujaulennie. Zastanaulajucaja analohija jaho z losam takich zasluzanych dla calaviectva, a u svoj cas biazlitasna prydusanych tam--za calaviectvam asabistasciau, jak Halileo-Halilei, Kalumb, Kapernik, Kepler, Luter - heta nie prypadak. Usich ich rouna paryvau duch novaha casu, usie jany hareli vialikim zadanniem vyviesci calavieka sa starych bludnych sciezak siarednieviecca, na novyja svietlyja hascincy Voli i Praudy. Usich ich rouna sustrela niaudziacnasc ludzkaja, ale nichto z ich ideji svaje nia zdradziu, choc casta stajau adzin suproc usich - i sviet ich siannia acaniu. Acenic jon i nasaha, svietlaj pamiaci, mucanika za ideju prahresu. Jaho trahedyja - preludyjum da vialikaje histarycnaje trahedyji, sto miela niezadouha akryc viekavoj zalobaj usiu kryvickuju nacyju. Fakt, sto relihijnaja drama papiaredzila palitycny a, u vyniku jaho, i kulturny zaniapad nasaha narodu, daje smat da dumannia.

Dr. Skaryna nie zahinuu dla patomnasci, bo duch vialikich ludziej zyvie u tvorach ichniaha zyccia. I choc pakryvaje ich siannia smatviakovy pal zabyccia, Skaryna music byc razhadany i adkryty pierad svietam: dakladnoje i usiebakovaje studium jaho drukau, adsukannie usich mahcymych sladou jahonaje dziejnasci na zachadzie (asabliva u Cechiji) i na uscodzie, dy raskryccio usich tajnikau jaho kanfliktu na backauscynie - pavinna zlazycca na zmiastounuju „Skaryninskuju manahrafiju", jakaja kinie smat sviatla na niajasnyja calikom i tamu niapravilna kamentavanyja a vaznyja, vuzlavyja punkty nasaj historyji. Na apracavannie takoje manahrafiji nasymi historykami budzie cakac usia kryvickaja hramadzkasc. Zadannie heta naskolki vaznaje, nastolki i udziacnaje.

Dla nas, kryvickich studentau, asoba svietlaj pamiaci dr. Fr. Skaryny, jahonaja z pacatku u kaniec niespakojnaje zyccio z usim jaho dramatycnym epilohan - pryklad adziny u svajom rodzie i niepautaralny. Koznaja rysa dusy hetaha calavieka, kozny asobny adrezak jaho zyccia, vyklikajuc celuju buru refleksau i reminiscencyjau, darmo, sto blizu catyry z palovaj stahodzdzi addzialajuc nas ad paduanskaha padarozza nasaha pra-kalehi. I choc nia viedajem navat, kali i jak vybyu jon z liku zyvychdy dzie schavany sparachnielyja, darahija koznamu bielaruskamu sercu, jaho kosci, my pierazyvajem jaho siannia, byccam jon ucora jasce byu siarod nas... - my cujem nad saboju patranat jaho duchu.

Vialikaja ideja azdablaje calavieka. Aviejenaja joju dusy zdolny nia tolki da vialikich adzinocnych cynau, ale i da douhatryvalaje samaaddanaje pracy i achviarnasci, sto siahaje miezau ludzkich mahcymasciau, miezau zyccia adzinki. Heta hieraizm vysejsaha hatunku! Takim byu vialiki syn Kryviccyny, dr. Fr. Skaryna.

M.

C I O T K A.

U tryccatyja ŭhodki śmierci.

Kiń, mnie, dola choć rasinku
z našaj vioski,
Choć pylinku, choć dzvie kroski
Ad paludnia majho brata!...

Ciotka.

Radki hetyja prypaminajuć nam jasnuju postać našaj vialikaj paetesy Ciotki. Nahadajem sabie siańnia koratka pra jaje žyćcio i tvorčaść.
Aloiza Paškievič naradziłasia u 1881 h. u sialanskaj siamji na Lidčynie. Samatuham, biez asablivaj dapamohi baćkoŭ zdabyla jana vysokuju aśvietu. U 1904 h. bačym jaje užo ŭ hramadzkaj pracy, u jakoj adznačaecca niabyvałaj enerhijaj i vialikimi arhanizacyjnymi zdolnaściami. Ciotka hurtuje biełaruskich rabotnikaŭ pad sciaham Biełaruskaj Sacyjalnaj Hramady. U hady revalucyji 1905 h. asabliva aktyŭna pracuje jana, vystupajučy sa ščyrymi, zapalvajučymi da zmahańnia za volu i praŭdu pramovami pierad biełaruskimi rabotnikami. Šyrokaje pole da dziejańnia znajšła jana u „Našaj Doli", za što była carskimi ŭładami pryciahnuta da sudovaje adkaznaści. Ciotka ŭciakaje za hranicu. U Lvovie studjuje na histaryčna-filolohičnym fakultecie. Pracuje nad biełaruskimi betlejkami, jakija vybrała temaj dla daktaratu. Pabraŭšysia z inz. Kejrysam i zmianiŭšy ŭ hetki sposab proźvišča, viartajecca na Baćkaŭščynu. Razčarovanaja niaŭdałaj revalucyjaj 1905 h. i nastupiŭšaj paśla jaje reakcyjaj, Ciotka pracuje i dalej hramadzka, ale ŭžo pieravažna na školna-literaturnaj nivie. Prabyvajučy ŭ Pieciarburzie vučyłasia na vyšejšych kursach Leshafta i pracavała ŭ biełaruskaj kalonii. U Miensku naładziła litaraturny miesiačnik „Lučynku". Ciotka zaŭsiody pracuje tam, dzie jaje praca prynosić najbolšuju karyść spravie i bližniamu. I tak u vajnu Ciotku bačym na froncie siastroj miłaserdzia. U 1915 h. paśla prychodu niemcaŭ, Ciotka uziałasia za arhanizacyju biełaruskich školaŭ. Pajechaŭšy na chaŭtury svajho baćki, paznajomiłasia na miescy z losam nasielnictva achoplenym epidemijaj tyfusu rajonaŭ, chacieła niaści jamu dapamohu. Adnak sama pry hetym zaraziłasia i 5-ha lutaha 1916 h. pamierła.
Ciotka ŭvajšła ŭ biełaruskuju litaraturu jak aryhinalnaja piśmieńnica, jaje revalucyjnyja tvory ŭniaśli palityčnaje adśviažeńnie ŭ našuju litaraturu. Jaje tvory prasiaknuty humanistyčnaju dumkaju, što zjŭlajecca vielmi charakternym dla biełaruskaj dušy.
Vieršy svai Ciotka pamiaščała ŭva ŭsich tahačasnych našych časapisach. Bolšaja-ž častka ich uvajšła ŭ zborniki, „Chrest na svabodu" (1906) i „Skrypka biełaruskaja" (1906). Pa charaktaru tvoraŭ hetych zbornikaŭ padzialajem jaje tvorčaść na dźvie častki: pieršuju - revalucyjnuju da 1906 h. i druhuju - čysta-našaniŭskuju, da smierci piaśniarki.
„Chrest na svabodu" pryśviečany padziejam 1905 h. Jana idealizuje narodnuju revalucyju, spadziajučysia ad jaje vialikich pieramienaŭ. Jana vieryć u pieramohu narodu zaklikaje da zbrojnaha paŭstańnia i zviaržeńnia caryzmu.

„Tre' źnižać usich ministraŭ,
Biurakrataŭ, antychrystaŭ.
Čuju jašče hołas z nieba
Što cara paviesic treba".

Ciotka nie pasyŭny nahladalnik, jana hłyboka pieražyvaje zmahańnie narodu, jana aktyŭny baraćbit:

„U takim boju tolki hrecca,
U takim boju tolki paść"! /Mora/

Paetesa ŭniasła ŭ našuju miakkuju litaraturu ćviordaść, bajavy zapał i enerhiju. Charakterny pad hetym uzhladam vierš „Viera biełarusa":

Ciapier bratcy my z hranitu,
Duša naša z dynamitu,
Ruka ćviorda, hrudź akuta!
Para bratcy, parvać puty!

Słabaść pieršaha peryjadu tvorčaści Ciotki, jość toje, što źjaŭlajučysia mocna sacyjalistyčnym, u im za mała miesca addadziena nacyjanalnym imknieńniam biełaruskaha narodu. Zatoje ŭ zborniku „Skrypka biełaruskaja", Ciotka, paciarpieŭšy niaŭdaču svaich palityčnych spadziavańniaŭ, poŭnaściu addaje svaje zdolnaści na słužbu našaj ahulna-nacyjanalnaj spravie. Tut jaje dumki źviazany ŭ sucelnaść z žycciom i adradžeńniem biełaruskaha narodu. Vialikaja luboŭ da Baćkaŭščyny - hałoŭny matyŭ jaje tvorčaści. Pamastacku apisvaje jana ciažkuju dolu našaha sialanstva. I tut jana iznoŭ vystupaje nie jak abjektyŭny nahladalnik, jana spačuvaje biełaruskaj žančynie; balić jaje serca, što mužyk „ach! astaŭsia ciomny, jak toj bor zialony". Pesymizm Ciotki nia jość biespraśvietnym. Jana vieryć u biełaruskuju samabytnaść i adradžeńnie narodu - „Skora pryjdzie viasna". Silnaja natura nia moža pahadzicca z žycciom uva ŭmovach paniavoleńnia, joj chočacca vybicca ŭ niedasiažnyja vyšyni:

„Arły-braccy, dajcie skrydły,
Bo ŭnizie žyc mnie zbrydła;
Kińcie kožny adno piorka,
Bo žyc unizie stała horka.

/Arły-braćci. 1914 h./

Narastajučy matyŭ sumu ŭ tvorach Ciotki („Asieńnija listy") trapna akraślaje naš viadomy litaraturny krytyk A. Navina: „Nia strach śmierci, nia bojaźń utraty ŭciech žyccia stanoviać trahedyju dušy Ciotki: jaje burny temperament kirujecca tolki ŭ čystahramadzkim kirunku, vyjaŭlajecca ŭ tvorčaj pracy, i śmierć i chvaroba mučać piaśniarku zatym, što jana čuje ŭtratu sił da pracy, što ŭ mamenty admohi čujecca niepatrebnaj, lišniaj".

Ciotka - heta adzina ŭ svaim rodzie źjavišča ŭ našaj litaratury, nia bahataj na žanočyja proźvišča. Jaje karotkaje, ale viečna niespakojnaje dziejnaje žyccio - pryhožy, paciahvajučy svajoj ramantykaj čystaje idejnaści, prykład dla nas maładych. Jana-ž, hetaja słabaja fizyčna žančyna pakazała, što ciemnata, niahody i niazhody ŭ narodzie isnujuć nie natoje, kab na ich narakać, ale, kab ich, zakasaŭšy ruki, karčavać.

Miachaj-ža, niaŭtomnaja ŭ tvorčaj pracy i zmahańniu, piaśniarka, budzie nam siańnia dobrym prykładam i puciavodam našym na čužynie!

V. R.

x x x x x x x x o-o-o x x x x x x x

U P E Ŭ N I E N A Ś Ć .

U lepšaje nam vierycca zaŭsiody -
Takaja ŭžo natura ŭ ludziej:
U čas lichi, u choład niepahody
My hrejemsia ciapłom svaich nadziej.

I choć nia ŭsio ab nas jašče viadoma,
Ale prajšoŭšy vohnišča i dym,
My na parozie radasnaha domu
Dzień dobry skažam rodnym i svaim.

I skažuć nam: u viečnyja skryžali
Vy ŭpisali moc i duch ziamli,
Ahoń hrudziej vy ŭ burach zachavali
I nam jaho, jak praŭdu, pryniaśli.

M. Siadnioŭ.

Z n a v u k i i t e c h n i k i.

KRYVIČY JAK SUBJEKT U HISTORYJI.

Žyćcio, jak adzinki, hetak hramady ci narodu, adznačajecca dvama pryncypami: adzinka ci hramada, abo źjaŭlajecca volnaj i niezaležnaj u svajej duchovaj i materyjalnaj dziejnaści i vystupaje čynna i aktyŭna, abo vykonvaje zahady niekaha druhoha, zastajecca pasyŭnaj.

U pieršym vypadku jak adzinka tak i hramada moža mieć roznyja abaviazki, ale adnačasna maje i šmat pravoŭ, u druhim - amal nijakich pravoŭ, a haloŭnym čynam - abaviazki. Hetak, naprykład, žaŭnier, abo paniavoleny narod, moža mieć niejkija pravy, ale ŭ asnaŭnym ich žyćcio składajecca pieradusim z abaviazkaŭ, pasłuchmianaści. Jany źjaŭlajucca ab - jektami dla taho, chto im zahadvaje, ci panuje nad imi. Hety zahadvajučy abo panujučy element źjaŭlajecca aktyŭnym, dziejničajučym elementam, abo - subjektam.

Asnovaj raźvićcia čałavieka było pieradusim jaho zmahańnie z akružajučaj pryrodaj. U hetym viekavym zmahańni nakaplaŭsia i ŭzrastaŭ daśled, udaskanalvałasia duchovaja tvorčaść. Jana z svajho boku davała hramadzie dziejnuju siłu dziela kaardynacyji, a takža źmieny panujučych u pryrodzie zakonaŭ pavodle tych ci inšych techničnych mahčymaściaŭ, jakija byli ŭ rasparadžeńni hramady. Duchovaja tvorčaść takim čynam biazupynna rasła ŭ pracesie zmahańnia z materyjaj, pryrodaj. Spačatku słabaja i ŭ vialikaj miery zaležnaja ad materyji, jana pastupova, pa miery paznavańnia pryčynaŭ i vynikaŭ pryrodnych źjaviščaŭ, pačynaje ich kaardynavać, apanoŭvać i zmianiać pavodle tych ci inšych patrebaŭ, abo zadańniaŭ hramady. Da jakich vializarnych pośpiechaŭ dajšła duchovaja tvorčaść čałavieka, my bačym ciapier na vynikach jaje pracy nad atamovaj enerhijaj.

Hetyja asiahnieńni ludzkoha duchu havorać nam ab tym, što jany źjaŭlajucca vynikam dziejnaha dačynieńnia čałavieka da materyji, akramia taho, ab tym, što duchova tvorčym moža być tolki toj, chto maje mahčymaść pryjmać udzieł u hetaj dziejnaści, h. zn. tolki subjekt.

I sapraŭdy, kali my hlaniem na duchovuju tvorčaść minułych stahoŭdździaŭ, ci tysiačahodździaŭ, dyk pabačym pieradusim takija kultury, jak: ehipskuju, hreckuju i rymskuju, jak kultury dziejnych, panujučych narodaŭ, a paśla - feadalnuju i buržuaznuju. Apošniaja ŭ svaju čarhu pačała ŭžo ad daŭžejša-

ha času pierachodzić u ahulna-ludzkuju, pa miery taho, jak pryncypy indyvidualnaj i nacyjanalnaj svabody, vartaści adzinki, paniaćci marali i etyki pačali pryjmać ahulna zrazumieły źmiest i formu. Pryhetym nieabchodna zaciemić, što pry raźvićci paniaćciaŭ marali i etyki asabliva vialikuju pazytyŭnuju rolu adyhryvała i adyhryvaje relihija. Ahulna-ludzkaja kultura, relihija, navuka i mastactva, jakija pa svajoj pryrodzie nia mohuć być abmiežavany tej ci inšaj hranicaj, abo tym ci inšym narodam, majuć toje vialikaje značeńnie, što jany adkidajuć usialakija duchovyja ahraničeńni adzinki, padyjmajuć jaje na ahulna-ludzki ŭzrovień. Subjekt uzrastaje kolkasna i jakasna. Abjekt, jak vynik pryrodnaha i hramadzkaha paniavoleńnia, pastupova zanikaje. Ludzki duch udaskanalvajecca, imkniecca da ideału, adzinaha, zrazumiełaha i dabradziejnaha dla ŭsiaho čałaviectva.

Dziela taho, adnak, što tolki subjekt źjaŭlajecca tvorčym elementam, nas, kryvičoŭ, cikavić pytańnie, pakolki my źjaŭlajemsia, ci možam być hetym subjektam, pakolki my možam pretendavać na aktyŭny ŭdzieł u pachodzie da ahulna-ludzkaha ideału. Ci my majem taki duchovy patencyjał, jaki hvarantuje nam prava na pazytyŭnaje ćvierdžańnie?

Jašče zusim niadaŭna my mahli čuć śmatlikija, čužyja nam, hałasy, što my, kryvičy, nikoli nia vyjavili nijakich duchovych vartaściaŭ, nikoli nia mieli i nia majem svaje aprykonaje kultury, što my nikoli nia byli, a tamu i nia možam być subjektam, a tolki abjektam. Biazumoŭna, my užo daŭno viedajem značeńnie i canu hetych reakcyjnych hałasoŭ. Siahońnia my nie patrabujem palemizavać z imi. Samy inicyjatary hetych dumak źbiant·žana pakidajuć svaje pazycyji. Tempora mutantur.

Čamu? Tamu, što siahońnia ŭsio bolš stanovicca ahulna viadomym, što naša kultura, naša duchovaja tvorčaść jašče ŭ paru Połackaha i Vialikaha Kniastva Biełaruska-Litoŭskaha asiahnuła amal vyšyniu sučasnaści ŭva mnohich napramkach. Tadčas, kali va ŭsioj Eŭropie panavaŭ absalutyzm, u nas užo tady padstavaj dziaržaŭnaha ładu była demakracyja. Ničoha dziŭnaha, što našy vučonyja Mielecki i Smatrycki, jak kaža sam Łamanosaŭ, tvaryli padstavy rasiejskaje piśmiennaści, što naš Dr. Skaryna byŭ viadomy amal usioj Eŭropie, što naš praŭny Statut papiaredziŭ na niekalki stahodździaŭ viadomy Kadeks Napaleona. Uspomniŭšy jašče našaha Homera - niaviedamaha dasiul paety „Słova ab pałku Iharavie" my možam śmieła skazać, što naš kryvicki narod źjaŭlaŭsia tady subjektam ahulna-ludzkaj kultury ŭ poŭnym značeńni hetaha słova. Ale paźniej, XVII - XVIII stah. nastupiła para našaha zaniapadu. Našyja susiedzi namahalisia za kožnuju canu zastanavić naš duchovy rost, zrabić nas nazaŭsiody biazdušnym abjektam, pazbaŭlenym voli i tvorčaj inicyjatyvy. Ci heta im udałosia?

Fakty našaj historyji, našaha adradženskaha ruchu havorać jasna - nie, nikoli! Siła i hłybinia našaj tvorčaj duchovaj inicyjatyvy prabivałasia roznymi sposabami i šlachami. Nia majučy nijakaj mahčymaści prajavicca ŭ našych nacyjanalnych formach, jana misiła prajaŭlacca ŭ čužych. Takim čynam naš narod u tuju paru daŭ čałaviectvu takich vołataŭ duchu i pryhožaści jak Dastajeŭski, Hlinka, Mickievič, Maniuška i dr. Na poli dziaržaŭnaj dumki i hramadzkaha žyccia my majem takuju postać jak K. Kalinoŭski, jakaja havoryć nam ab tym, što naš narod duchova navat u najciažejšuju paru nia miryŭsia sa stanoviščam abjektu. Kalinoŭski byŭ źniščany, ale tolki fizyčna, duchova - nikoli! Jahonyja ideały praŭdy i spraviadlivaści, za jakija jon pamior, stalisia asnovaj dla pašyreńnia i pahłybleńnia duchova-tvorčaha, subjektyŭnaha mamentu ŭ našym narodzie. Uskałychnuŭšia ŭvieś narod, pačaŭ zavajoŭvać sabie pazycyji ŭ siamji inšych narodaŭ, jak roŭny z imi, jak suveren. Vynikam hetaha duchovaha zmahańnia byŭ Akt 25 -ha SAKAVIKA 1918 h. Tamu hety Akt 25 -ha Sakavika maje dla nas asabliva vialikaje značeńnie. Jon havoryć nam, što ŭ hety dzień

kryvičy rašuča i jasna stali iznoŭ na pazycyji ahulna-ludzkoha Subjektu i hetaha stanoviŝča nikoli nie pakinuć.

Naša papiaredniaja analiza raźvićcia ludzkoha duchu havoryć nam, što našy prodki navukova pravilna abaraniali svaje pazycyji, zmahajučysia ŭ imia postupu i prahresu, jaki ŭ sučasnaści pačynaje pryjmać kankretnyja formy ŭ postaci Sajuzu Abjadnanych Narodaŭ.

Tamu my, kryvickija studenty, pierakonany ŭ tym, što my, pavodle słoŭ našaha paety-praroka, u svoj čas zojmiem pačesny pasad miž abjadnanymi narodami, staniemsia sapraŭdnaj častkaj ahulna-ludzkoha, tvorčaha Subjektu

U. D.

R A Ž B I Ć C I O A T O M U .

Praf. Dr. Otto Hahn.
(zakančeńnie)

Usio novyja pośpiechi daśledvańnia atamovych jadraŭ byli asiahnuty pry dapamozie vielmi ruchlivych čascinak α, vysyłanych pryrodnymi radyjoaktyŭnymi substancyjami. Apošnim časam navučylisia pry dapamozie ŭladžańniaŭ vysokaha napružańnia, hienieratara van-de-Graaf'a a pieradusim „cyclotronu" vypradukoŭvać takija krynicy pramieńniaŭ, jakija zusim dobra zastupajuć pramieńni vysyłanyja radyjoaktyŭnymi rečavinami i svajoju intensyŭnaściu daloka ich pier.vyšajuć.

Nas cikaviać tut pieradusim neŭtrony. Hetyja, u prociŭležnaść da druhich atamovych jadraŭ, nienaładovanyja jadry, mahčymy da vykarystańnia pry štučnych reakcyjach jadra (taksama i pry ciažkich elementach), da jakich nieadpaviednyja dadatna naładovanyja jadry vadarodu abo helija, jakija pavodle zakonu Culomba buduć adšturchvacca i nie asiahnuć jadra atomu.

Italjanski fizyk Fermi byŭ pieršym, jaki raspaznaŭ hetuju pieravahu i z vialikim pośpiecham jaje vykarystaŭ. Za krynicu neŭtronaŭ užyvaŭ jon miešaninu radyja ci radyjovaj emanacyji z paraškom berylija. Čascinki α radyjovaha elementu, kali jany natrapiać na jadro berylija, pahłynajucca im i pry hetym vysyłajuć adzin neŭtron. Fermi i jahonym supracoŭnikam udałosia atrymać štučnyja radyjoaktyŭnyja izatopy balšyni ŭsich našych zvyčajnych chimičnych elementaŭ. Pry ciažkich elementach praces jość naahuł taki, što neŭtron pahłynajecca jadrom. Pry hetym u mnohich vypadkach paŭstaje niatryvały izatop adnosnaha elementu, a hety ŭ svaju čarhu, pry vysyłańni pramieńniaŭ β, pieramianiajecca ŭ nastupna vyšejšy element.

Užo ŭkazvałasia na toje, što ŭ siańniašnija časy dla vyklikańnia štučnych atamovych pieramienaŭ nie karystajucca bolš pramieńniami pryrodnych radyjoelementaŭ. Vyšej uspomnienyja krynicy pramieńniaŭ dajuć mahčymaść atrymańnia chutkaruchlivych, enerhičnych čascinak, pry dapamozie jakich možna pravieści štučnyja atamovaja pieramieny, i jakija svajoju dziejnaściu adkazvajuć šmat kh. radyja. Praz heta my majem mahčymaść vytvareńnia amal dla ŭsich elementaŭ peryjadyčnaj systemy štučnych zastupalnych aktyŭnych rečavinaŭ. Tamu, što hetyja praz vysyłańnie svaich pramieńniaŭ dajucca vykryć da paadzinokich atomaŭ i charaktaryzujucca svaim peryjadam poŭraspadu, praustaŭlajecca mahčymaść dakazać isnavańnie najmienšych śladoŭ chimičnych rečavinaŭ.

Pry usich hetych atamovych pieramienach, da katorych adnosiacca papiarednija vyvady, adščaplajucca ad naturalnych aktyŭnych abo naśvietlenych atamovych jadraŭ tolki lohkija čascinki, jak jadry helija, vadarodnyja jadry, neŭtrony, abo vyłučajucca pramieńni γ. Sapraŭdnaje raźbićcio atamovaha jadra jašče nie nastupiła i zdavałasia, sa stanoviśča da niadaŭna važnych fizykalnych pohladaŭ, zusim niemahčymym pry ciažkich atomach.

Spačatku 1939 h. aŭtar hetaha artykuŀu razam sa sp. F. Strassmanam vynajšaŭ takija pracesy atamovych pieramienaŭ, jakija pryncypova roźnilisia ad usich dahetul viedamych. Pry naśviatleńni ŭranu, jaki staić na apošnim miescy peryjadyčnaj systemy elementaŭ, byli znojdzieny aktyŭnyja pradukty pieramieny, jakija spačatku ŭvažalisia za štučnyja hatunki radyja. Bližejšyja dośledy pakazali, što heta nia byli zastupalnyja rečaviny blizka ŭranu stajačaha radyja, ale izatopy baryja. Z atomaŭ uranu z najvyšejšym ładunkam jadra - 92, paŭstali atomy sa šmat nižejšym ładunkam jadra - 56; zusim niečakany vynik! Pad abstrełam neŭtronami - uran rasščapiŭsia. Padobnyja vyniki byli atrymanyja i z druhim elementam - toryjam.

Hetyja vyniki byli paćvierdžanyja fizykalnymi sposabami ŭ roznych labaratoryjach Eŭropy i ZŠA (spačatku praz L. Meitner i O. R. Frisch). Pry hetym vyjaviłasia, što rasščapleńnie ciažkich jadraŭ spałučana z niazvyčajna vialikim raźviićciom enerhiji. Kolkaść hetaj enerhiji pieravyšaje ŭ šmat miljonaŭ razoŭ nia tolki enerhiju, jakaja atrymoŭvajecca pry peŭnych chimičnych reakcyjach, ale taksama i enerhiju, jakaja vyzvalajecca pry ŭsich dahetul znanych radyjoaktyŭnych pracesach. Pry hetym treba zaznačyć, što pry hetych pracesach idzie ab tak małyja kolkaści rečaviny, vykryćcio jakoj jość mahčyma tolki vielmi precyzyjnymi fizyčnymi metadami.

Kali z uranu z ładunkam 92, paŭstaje baryjum z ładunkam 56, musić paŭstać taksama pradukt raspadu z ładunkam 92 - 56 =36. Hetym elementam jość šlachotny haz krypton. U sapraŭdnaści paŭstavańnie hetaha hazu było chutka śćvierdžana. Apračа hetaha, prajchodziač jašče druhija pracesy raspadu i siańnia my viedajem 25 roznych elementaŭ, jakija paŭstajuć častkova prostym, častkova-ž uskosnym šlacham pry rasščapleńni ŭranu praz bambardavańnie jaho neŭtronami. Bolšaść ich vystupaje ŭ formie roznych izatopnych hatunkaŭ, jakich užo zaraz viedama blizu 90; i heta peŭna jašče nie kaniec.

Hetyja aktyŭnyja hatunki atomaŭ, nia hledziačy na ich niaznačnuju vahavuju kolkaść, majuć vializarnaje značeńnie ŭ medycynie, bijalohiji, chimiji i fizycy. Jak pakazaŭ u svaich šmatlikich navukovych pracach G. v. Hevesy, pry dapamozie štučna aktyŭnaha fosfaru, kaliju ci natryju možna prasačyć u ciełach raślin i žviaroŭ kruhavarot žyćciovavažnych elementaŭ fosfaru, kaliju i natryju, što maje pry lačeńni ahramadnaje značeńnie.

Pry zachvorvańni ščytavidnaj załozy, dla narmalnaj jaje funkcyji ihraje vialikuju rolu dapłyŭ patrebnaha jodu. Praz dadańnie radyjoaktyŭnaha jodu da zvyčajnaha jodu, čym asiahajecca vykryćcio jaho najmienšych kolkaściaŭ, možna ŭstanavić, jakija jaho spałučeńni mohuć vyraŭniać niedachop jodu ščytavidnaj załozy. U analityčnaj chimiji, dziakujučy hetym štučnym „radyjoaktyŭnym indykataram", uproščvajucca metady raździaleńnia i vyvučeńnia chimična padobnych elementaŭ, jak napr.: platynovych metalaŭ i redkaziamielnych elementaŭ (Erbacher i Philipp).

Štučny radyjoaktyŭny natryj užyvajecca ciapier u ZŠA pry lačeńni raka, jak poŭnacenny zastupnik darahoha radyja. Hetyja prykłady pakazvajuć nam, jak vialikaje značeńnie majuć štučnyja radyjoaktyŭnyja substancyji siańnia i jašče bolšaje ŭ niedalokaj budučyni.

Pry znojdzienym rasščapleńni ŭranu na siarednia ciažkija atomy, jašče adzin fakt uzbudziŭ asablivuju zacikaŭlenaść fizykaŭ. Pry reakcyji rasščapleńnia ŭranu praz neŭtrony, uvalniajucca jašče dadatkovyja neŭtrony. Hetyja sa svajho boku mohuć užudziejničać na dalejšaje rasščapleńnie. Pry hetym možna sabie pradstavić h. zv. łancuhovuju reakcyju, jakaja mieła-b u svaim vyniku ŭsio bolšaje pavialičeńnie praduktaŭ raspadu, a taksama i pavialičeńnie ŭvalniajučajsia atamovaj enerhiji. Ale i tutaka jość hranica. Pry hetych pracesach jość vypadki, kali neŭtrony pahłynajucca raniej, čym jany mohuć vyklikać dalejšy praces raspadu. I tak ničoha nie zastajecca vučonamu, jak tolki kamienčyk za kamienčykam dadavać da budovy znańnia. Mahčyma budučynia pakaža, ci čałaviek zmoža techniična vykarystać enerhiju ŭkrytuju ŭ atomach.

D A H O N I M S O N C A .

Malocić dožuž snapoŭje strechaŭ,
Až šery pył vakoł kuryć.
Chto-ž rassypkim prysyple śmiecham
Siahońnia smutak naš stary?

Užo-ž nie dahnać ciapła i sonca
Na kryłach navat žuravom.
Dy treba žyć, kab šlach svoj skončyć
Jak maje być.
I my - žyviom.

Irviomsia, imkniom, svarymsia, prosim,
A ščaścia ŭ ruki ŭsio nia ŭziać.
Ci nie niaprošanyja hości
My na bali tvajim, ziamla?

Jak tak, nia dumaj, što pazbycca
Ty nas patrapiš aby čym.
I my ŭ tvar zaŭmiejem vyciać
Kaho patreba,
choć maŭčym.

Małocić doždž pa strechach piaściaj
Až zołkim dymam dzień dymić.
Dahonim sonca ŭsio-ž i ščaście,
Kali nie žuravy, -
dyk - my!

N. A.

A D S Y N A T V A J H O , B I E Ł A R U Ś .

Pryšoŭ na ziamlu ja ad rečak ściudzionych i traŭ
I byŭ niaprychilna sustrety ludźmi.
Ad syna tvajho, za ciabie što ŭ niavoli žharaŭ,
Imklivyja pieśni prymi.

Ad syna tvajho, za ciabie što ŭnačy
Maliŭsia za kratami ŭ ciemry śviatła
I serca kryvaviŭ, tvoj ściah niasučy,
Kab ty nie pamierła - žyła.

Ad syna tvajho, što nia zdradziŭ nikoli tabie,
Što z imiem tvaim niepachisna stajaŭ, jak staju,
Prymi ŭ tvajoj ciažkaj, śviatoj baraćbie
Ad ščyraha serca pryznanaść maju.

Ty siły dała mnie niaŭtomnaj svajoj i nadziej,
Kab zhinuć u žorstkaj čužynie nia moh.
Ja vieru, što ŭ vichry suśvietnych padziej
Ty prydzieš da jasnych svaich pieramoh.

Siadnioŭ.

S E R C U .

Biednaje serca, čaho ty žadaješ?
Biednaje serca, kudy ty imknieš?
Časta žurboju mianie spavivaješ,
Časta chvaluješ mianie.

Časta chvaluješ mianie ty da bolu.
Što-ž mnie rabić u pahodzie takoj?
Čym ja ciabie, majo serca, zdavolu,
Dzie ja znajdu supakoj?

Dzie ja znajdu supakoj na chvilinu?
Peŭna nia tut u čužoj staranie ...
Vieru ja: razam z taboj nie zahinu,
Ty - na Radzimu imknieš.

Janka Zołak

Z BIEŁARUSKAHA ŽYĆCIA.

Biełarusy ŭ amerykanskaj zonie.

Biełaruskija studenty ŭ Miunchenie sustreli časapis „Źviniać zvany Śviatoj Safiji" redahavany ŭ Rehensburhu z vialikaj radaściu. Majem poŭnuju pašanu dla inicyjataraŭ hetaha časapisu. Daskanała zdajom sabie spravu z vialikaj vartaści relihiji ŭ vychavańni čałavieka. Biełaruskaje duchavienstva adyjhryvała i adyjhryvaje vialikuju rolu ŭ historyji našaha narodu. Siańnia značnaja kolkaść biełaruskaha duchavienstva pajšła ŭ svajoj pracy narodna-nacyjanalnaj darohaj. Mnohija našyja śviatary padajuć navuku Božuju viernikam u ich rodnaj movie. Toje, da čaho imknulisia viakami našyja dziejačy, siańnia ŭ vialikaj miery dziejśnicca.
Biełaruskaje duchavienstva, zaniaŭsy ŭ svajoj pracy narodna-nacyjanalnuju pastavu, sustrenie poŭnaje zrazumieńnie, zasłužanuju pašanu, siarod usich słajoŭ našaha narodu.

Biełarusy ŭ anhielskaj zonie.

U Vatenštecie adbyłasia niadaŭna vystaŭka nacyjanalnaha kustarnictva, na jakoj było pakazana kala 1.000 ekspanataŭ. Na vystavie byli roznyja biełaruskija tkaniny, vyšyvańni, trykatažnaja vopratka i h. d. Asabliva zachaplalisia ŭsie sukienkaj, zroblenaj z voŭny, jakuju dała žycharom łahieru UNRRA. Apračа taho byŭ abutak, stalarskija i ślasarskija rečy chatniaha ŭžytku. U łahiery majecca majsternia dziciačych cacak, ekspanaty jakoj upryhožvali pazaściłanyja tkaniami i vyšyvanymi nastolnicami stały. Ścieny byli azdoblenyja partretami našych dziejačoŭ i piśmieńnikaŭ, dy abrazami roznych krajavidaŭ na fonie nacyjanalnych tkaninaŭ. Asabliva ŭsich cikavili minijaturnyja krosny z usimi patrebnymi da ich tkackimi pryładami. Vystaŭka mieła tak vialiki pośpiech, što pašla tysiačovaha naviedvańnia jaje praz pradstaŭnikoŭ uładaŭ dy žycharoŭ usich susiednich łahieroŭ, miascovyja ŭłady UNRRA

zaprapanavali naładzić jaje jašče raz. I znoŭ była naładžana vystaŭka jakuju tady adviedaŭ kiraŭnik UNRRA -y na ŭsiu anhielskuju zonu i inšyja pradstaŭniki anhielskich vajskovych uładaŭ. I ciapier tryvała jana cełych tydzień. Paśla vialikaja kolkaść ekspanataŭ była vybrana praz miascovyja ŭłady UNRRA -y dy pasłanyja na ahulnuju vystaŭku ŭ Braunšvajh.

Treba zaznačyć, što bolšaja častka ekspanataŭ vykanana ŭžo ciapier u lahiery.

Biełarusy ŭ francuzkaj zonie.

U Biberach zarhanizavaŭsia z inicyjatyvy departavanych roznych nacyjanalnaściaŭ, techničny kurs. Vialikaja kolkaść biełarusaŭ (kala 5o čał.) źjechałasia z roznych miascoŭ fr. zony ŭ Biberach, kab zdabyvać fachovyja viedy. Paśla zasvajeńnia ahulnych paniaćciaŭ z haliny techniki, kurs pačaŭ pracu pa roznych specyjalnaściach, jak: šofierskaja, elektrotechničnaja i inšyja.

Na padobnych-ža kursach, našaja moładź u Wurzach zdabyvaje fachovyja viedy.

-o-O-o-

S T U D E N C K A J A C H R O N I K A.

Adkryćcio dvuch novych fakultetaŭ universytetu UNRRA.

Paśla bolš, čym miesiaca pracy pieršych 4 -ch fakultetaŭ, dnia 11.3.46. pačali dziejničać dva dalejšyja fakultety: medycyna i prava. Adkryćcio nastupnych fakultetaŭ pradbačycca ŭ najbližejšaj budučyni.

Zakančeńnie pieršaha semestru.

Pieršy (zimovy) semestr budzie tryvać da 31. V. 46. Druhi semestr pačynajecca 17.VII.46 i tryvaje da 3o. IX 46. Vykłady kančajucca 14 dzion pierad zakančeńniem semestru, tak, kab studenty mahli pryhatavacca i zdać ispyty pierad kancom semestru.
Vialikodnyja feryji buduć tryvać ad 18.4.46. da 23. 4. 46.

II -hi ahulny schod biełaruskich studentaŭ u Miunchenie.

Dnia 17. III. 46. u Miunchenie adbyŭsia II-hi ahulny schod biełaruskich studentaŭ. Pieršy raz ad pačatku studyjaŭ, naša moładź mieła nahodu sabracca razam i paznajomicca bližej z dasiulešniaj pracaj aktyŭnaj hrupy, dy abhavaryć šlachi budučaj dziejnaści Biełaruskaha Studenckaha Zhurtavańnia.
Na paradku dnia stajali:

1. Adkryćcio schodu.
2. Vybary staršyni schodu.
3. Adčytańnie pratakołu I-ha ahulnaha schodu.
4. Spravazdača z dziejnaści dasiulešniaha staršyni B.S.Z.
5. Spravazdača kantrolnaj kamisii i pytańnie ŭdzialeńnia absalutoryjum dasiulešniamu ŭradu B.S.Z.